

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok VII.

WARSZAWA, DNIA 31 PAŹDZIERNIKA 1930 R.

Nr. 20.

TREŚĆ:

Ruch służbowy	str. 189	Spółdzielczość w Polsce w 1928 r. (na podstawie sprawoz-	str. 189
Sprostowanie	189	dania Rady Spółdzielczej)	" 189
		Średnioterminowy kredyt rolny w Stanach Zjednoczonych .	" 193

Ruch służbowy.

Emerytowanie.

Wiktor Dobrowolny, urzędnik Wydziału Administracyjnego.

Sprostowanie.

W tabeli stopy dyskontowej, zamieszczonej w Wiadomościach Banku Polskiego Nr. 19, na str. 188, należy sprostować datę, od której obowiązuje ostatnia zmiana w Niemczech, mianowicie zamiast 9.10.1927, ma być 9.10.1930.

Spółdzielczość w Polsce w 1928 r.

(na podstawie sprawozdania Rady Spółdzielczej).

Rozwój ruchu spółdzielczego w 1928 r. wykazał dalsze postępy. Przedewszystkiem znacznie wzrosła ilość zrzeszeń nowopowstających, jednak skutkiem liczniejszych, niż w 1927 r. przymusowych rozwiązań spółdzielni dawniejszych (przedewszystkiem spożywczych), ogólna ich liczba zwiększyła się o 620, podczas gdy w ciągu 1927 — o 1820, i wynosiła w końcu 1928 r. 16.349. Posiadając dane stanu liczbowego spółdzielni za rok 1929, zaznaczyć należy, że ruch założycielski, na skutek pogorszenia się sytuacji gospodarczej kraju, w roku ubiegłym znacznie osłabł, dzięki jednak zmniejszeniu się w porównaniu z 1928 r. ilości rozwiązań, przyrost okazał się prawie dwukrotnie większy, niż w 1928 r. tak, że ogólna ilość spółdzielni z końcem 1929 r. wzrosła do liczby 17.476. Ilość poszczególnych rodzajów spółdzielni w 1929 r. w porównaniu z 1928 r. przedstawiała się następująco:

	1928 r.	1929 r.
Kredytowe	6.560	6.994
Spożywcze	3.137	3.211
Mleczarskie i jajczarskie .	1.512	1.687
Rolniczo-handlowe	485	528
Inne rolnicze	399	528
Handlowo-przemysłowe .	846	892
Mieszkaniowo-budowlane .	774	839
Różne	2.636	2.797
	16.349	17.476

W ciągu roku ubiegłego najwięcej przybyło spółdzielni kredytowych (434), następnie mleczarskich i jajczarskich (175) oraz innych rolniczych (129), najmniej rolniczo-handlowych (43).

W 1928 r. na 1.000 klm² przypadało przeciętnie 42 spółdzielnie, przyczem stan poniżej tej normy wykazywały województwa: białostockie, lubelskie, nowogródzkie, poleskie, pomorskie, poznańskie, wileńskie i wołyńskie. Wogóle odchylenia w obie strony są bardzo duże; gdy np. wojew. śląskie liczyło 127 spółdzielni na 1.000 klm², to poleskie — zaledwie 8. Ilość spółdzielni na pewnym terenie zależy od gęstości zaludnienia, skupienia członków jednego zawodu, względnie narodowości i polityki poszczególnych związków, mianowicie dążenia do centralizacji ruchu spółdzielczego danego okręgu w kilku silnych placówkach, czy też do jego decentralizacji na znaczną ilość drobnych instytucyj.

Spółdzielczość w Polsce zorganizowana jest w 22 związkach, które skupiły w sobie w 1928 r. 10.259 spółdzielni na ogólną ilość 16.349, czyli 62·8% (w 1929 r. stosunek ten wzrósł do 64·3%). Liczba członków w 9.200 spółdzielniach związkowych (dla pozostałych brak danych) zwiększyła się w ciągu 1928 r. o 300.756, t. j. o 14% (w 1927 r. o 15%), i wynosiła 2,475.198, z czego 60% stanowili samodzielni rolnicy, 13% — kupcy i drobni przemysłowcy, 12% — robotnicy rolni i przemysłowi, 6% — urzędnicy, 9% — przypadało na inne zawody. Liczby te mniejwięcej odpowiadają stosunkowi poszczególnych zawodów do ogólnej ilości ludności, co wskazywałoby na jednakowy stopień zainteresowania wszystkich warstw społeczeństwa w spółdzielczości. Gdy przyjmiemy, z braku statystyki narodowościowej, że skład członków w spółdzielniach, zrzeszonych w poszczególnych związkach, jest pod względem narodowościowym jednolity, okaże się, że z ogólnej liczby 2,475.198 członków przypadało na członków narodowości polskiej — 77·5%, ruskiej — 11·0%, żydowskiej — 9% i niemieckiej — 2·5%.

Liczbę członków w poszczególnych rodzajach spółdzielni oraz podział według stanu społecznego w 1928 r. przedstawia poniższe zestawienie:

Spółdzielnie	Ilość spółdzielni uwzględnionych	Liczba członków	%	Na jedną spółdzielnię przypada członków	Podział członków według stanu społecznego ¹⁾				
					właśc. gospod. rolnych	właśc. przedsiębiorstw handl. i przem.	robotnicy rolni i przemysłowi	urzędnicy	inni
Kredytowe.	4.112	1,319.694	53·4	321	834.087	281.686	37.638	81.819	75.958
Spożywcze.	1.201	524.973	21·3	437	130.992	9.427	225.489	62.383	96.682
Mleczarskie.	1.331	210.837	8·6	158	198.255	500	7.230	710	3.829
Rolniczo-handlowe. . .	311	98.054	3·6	311	77.729	3.166	5.405	6.927	4.827
Inne rolnicze.	1.863	258.994	10·5	139	204.322	5.114	9.679	13.467	25.216
Mieszkaniowe i budowl.	127	12.390	0·5	98	117	563	2.413	5.619	3.338
Rzemieślnicze.	27	2.954	0·1	109	10	885	1.611	374	74
Wytwórcze.	23	1.720	0·1	75	20	309	1.055	131	205
Różne.	205	45.582	1·9	222	16.469	4.522	6.320	10.984	7.287
O g ó ł e m . .	9.200	2,475.198	100	269	1,462.001	306.172	296.840	182.414	217.416

W ciągu 1928 r. największy przyrost liczby członków nastąpił w spółdzielniach mleczarskich (25%) i kredytowych (23%), co nasuwałoby wniosek o sile porzeb ludności w tych dziedzinach. W spółdzielniach mieszkaniowych, gdzie przedewszystkiem należałoby oczekiwać silnego napływu członków, liczba ich zwiększyła się tylko o 13%, gdyż udział w tej dziedzinie spółdzielczości wymaga znacznych zasobów pieniężnych, a z drugiej strony rozwój akcji utrudnia brak kredytów. Liczba członków w spółdzielniach spożywców systematycznie zmniejsza się z każdym rokiem, pomimo że ilość spółdzielni tego typu wzrasta. Jakkolwiek spadek ten w 1928 r. wynosił tylko 2%, zasługuje jednak na baczną uwagę, jako objaw trwający, mimo usilnej propagandy.

Podana ilość członków obejmuje, jak zaznaczono wyżej, tylko 9.200 spółdzielni, brak zatem danych dla 1.059 spółdzielni zrzeszonych i 6.090 niezrzeszonych. Jeśli przyjąć, że w spółdzielniach, nieobjętych statystyką, przeciętna liczba członków była o połowę mniejsza, niż w instytucjach nią nieuwzględnionych, to liczba członków w 7.149 pominiętych spółdzielniach wyniesie 965 tys., a ogólna ilość członków we wszystkich spółdzielniach — przeszło 3.400 tys., czyli około 11% całej ludności Polski, co świadczy o du-

¹⁾ Brak danych dla 10.355 członków co do ich stanu społecznego (dla 8.506 członków w spółdzielniach kredytowych, dla 313 w spółdzielniach mleczarskich, 1.196 — innych rolniczych i dla 340 w mieszkaniowo-budowlanych).

żej żywotności ruchu spółdzielczego, a jednocześnie daje dowód jego zrozumienia, jako głównej ostoji w ciężkich warunkach materialnych dla średniego i drobnego wytwórcy każdej dziedziny. Ponieważ do spółdzielni należą przede wszystkim osoby, utrzymujące rodziny, choćby najmniejsze, t. j. złożone z dwóch osób (oprócz żywiciela), korzysta z usług spółdzielni co najmniej przeszło 10 milionów ludności Polski, czyli trzecia jej część.

Pogorszenie się sytuacji materialnej szerokich warstw ludności, zwłaszcza wobec zmniejszenia się w drugiej połowie 1928 r. siły nabywczej rolnictwa, osłabiło tempo rozwoju stosunków gospodarczych w spółdzielniach. Spółdzielnie bowiem w obliczu coraz bardziej przybierającej na rozmiarach inflacji wekslowej, naturalnego wyniku dysproporcji pomiędzy produkcją a konsumcją, zdawały sobie sprawę z obopólnego niebezpieczeństwa, jakie w konsekwencji spowodować musi sztuczne podniesienie spożycia zapomocą łatwych kredytów, poszły więc raczej po linii ograniczenia rozwoju swej działalności, przystosowując się do normalnego wzrostu zdolności nabywczej członków. Pomimo to jednak działalność spółdzielni znacznie posunęła się naprzód, czego wyrazem jest poniższe zestawienie bilansu spółdzielni związkowych¹⁾, objętych statystyką, za lata 1924-28 w tys. zł.:

Stan czynny	1924	1925	1926	1927	1928
Kasa, banki, papiery procentowe	11.118	19.840	31.235	54.484	83.667
Pożyczki gotówkowe	39.214	81.900	140.629	323.849	516.888
Towary i surowce	26.707	36.047	45.280	65.462	83.231
Dłużnicy za towary	12.773	33.635	44.096	96.995	152.518
Nieruchomości	29.224	50.108	55.400	79.833	160.836
Ruchomości	4.759	9.987	12.137	20.278	27.843
Inne rachunki	8.285	19.702	41.913	53.656	77.123
Straty	1.365	5.041	5.164	4.935	4.219
	133.445	256.260	375.854	699.492	1,106.325
Stan bierny					
Udziały	12.899	28.678	40.010	64.235	98.181
Rezerwy	22.058	34.025	40.329	55.731	73.743
Wkłady	18.685	39.038	69.498	137.720	234.395
Wierzyciele	67.138	125.547	172.318	388.689	595.449
Inne rachunki	7.613	22.891	44.794	39.251	84.956
Nadwyżka	5.052	6.081	8.905	13.866	19.601
	133.445	256.260	375.854	699.492	1,106.325

Majątek spółdzielni (wszystkie aktywa bez pozycji „straty“ mniej wkłady, wierzyciele i inne rachunki) powiększył się w ciągu 1928 r. o 58,4 milj. zł., czyli o 45% (w 1927 r. o 53%), osiągając 187,3 milj. zł., zatem w ciągu pięciolecia wzrósł prawie pięciokrotnie. W tym samym niemal stosunku zwiększyły się kapitały własne. Znacznie silniej jednak wzrosły zobowiązania spółdzielni, skutkiem czego stosunek kapitałów własnych do obcych uległ pogorszeniu z 1:4,6 w 1927 r. do 1:5,2 w 1928 r.²⁾. Wzrost obrotów w 1928 r. zaznaczył się słabiej, niż w roku poprzednim. Podczas gdy w 1927 r. w porównaniu z 1926 r. obrót pożyczkowy zwiększył się o 112%, a towarowy o 47%, w 1928 r. w stosunku do 1927 r. pierwszy wykazał wzrost zaledwie o 67%, a drugi tylko o 20% i wynosił 1.311,0 milj. zł., wzgl. 822,9 milj. zł. Skutkiem osłabienia tempa rozwoju obrotów nastąpiło pogorszenie stosunku kosztów handlowych do obrotów, który w spółdzielniach kredytowych wzrósł z 2,5% do 3,1%, a w towarowych z 8,6% do 8,9%. Ogólna suma kosztów handlowych w stosunku do 1927 r. powiększyła się z 82,7 milj. zł. do 101,6 milj. zł., czyli o 23%, podczas gdy w roku poprzednim przyrost wynosił 52%, co wskazuje, że spółdzielnie starały się dostosować swoje wydatki do słabszego rozwoju obrotów, dzięki czemu przy jednoczesnym wzroście zasobów własnych ogólny bilans wykazał czystej nadwyżki 15,4 milj. zł., wobec 8,9 milj. zł. w 1927 r. i zaledwie 3,7 milj. zł. w 1926 r. Z ogólnej sumy zysków przeszło połowę odliczono na wzmocnienie rezerw, 27% na dywidendę od udziałów i zwroty towarowe, resztę zaś przeznaczono na cele kulturalne i społeczne.

¹⁾ Łącznie ze spółdzielczymi centralami gospodarczymi.

²⁾ Przy obliczaniu stosunku do kapitałów własnych zaliczono udziały i rezerwy oraz połowę nadwyżki bilansowej (według sprawozdania Rady Spółdzielczej więcej, niż połowę zysków odliczono na powiększenie rezerw), zmniejszonej o wykazane w bilansie straty. W sprawozdaniu Rady Spółdzielczej podano inny stosunek, mianowicie dla 1927 r. 1 : 3,8, a dla 1928 r. 1 : 3,9, gdyż z ogólnych bilansów wyeliminowano bilanse spółdzielczych centrali gospodarczych, a przede wszystkim do funduszków własnych doliczono całkowite roczne nadwyżki.

Pierwsze miejsce zarówno pod względem liczebności jak i zasobów własnych zajmują spółdzielnie kredytowe, co przedstawia następujące zestawienie porównawcze bilansów poszczególnych rodzajów spółdzielni w 1928 r. w tys. zł.:

	S P Ó Ł D Z I E L N I E									Centrale gospodarcze		Ogółem
	kredy- towe	spo- żywcze	mle- czars.	roln.- handl.	inne roln.	mie- szkaniow.	rze- mieśn.	wy- twór.	rozne	spół- dziel.	akcyjne	
	T y s i ą c e z ł o t y c h											
Stan czynny												
Kasa	16.494	1.941	2.325	1.318	912	599	54	30	552	1.903	8.060	34.188
Lokaty	21.035	180	722	1.264	7.148	1.022	23	12	575	3.434	13.084	48.499
Papiery proc.	12.344	309	1.095	1.693	2.153	16	13	8	188	4.305	11.241	33.365
Pożyczki wekslowe . .	300.823	—	—	—	—	—	—	—	—	49.904	123.559	474.286
„ na rach. bież.	75.523	—	—	—	—	—	—	—	—	24.164	56.836	156.523
„ inne	55.292	—	—	—	—	—	—	—	—	11.182	4.400	70.874
Towary i surowce . .	—	21.289	1.272	18.649	9.705	223	976	990	7.648	22.479	2.675	85.906
Weksle towarowe . .	—	322	12	34.779	387	1.429	165	6	302	9.447	—	46.849
Dłużnicy za towar . .	—	12.113	3.014	35.269	11.624	7.390	964	1.058	10.045	24.192	31.292	136.961
Nieruchomości	19.534	6.718	5.228	6.713	6.492	100.490	7	427	4.158	11.069	22.405	183.241
Ruchomości	3.797	3.336	8.380	2.440	5.116	285	28	734	1.674	2.053	853	28.696
Inne rachunki	43.687	1.425	1.780	4.676	2.811	8.783	119	37	1.618	12.187	19.324	96.447
Straty	707	1.036	598	639	478	308	31	92	101	229	90	4.309
Razem . .	549.236	48.669	24.426	107.440	46.826	120.545	2.380	3.394	26.861	176.548	293.819	1,400.144
Stan bierny												
Udziały (kap. zakł.) . .	60.089	5.226	4.829	5.103	5.350	3.457	319	649	2.642	10.517	25.963	124.144
Fund. zasobowe . . .	17.863	7.644	3.087	2.979	5.178	1.042	42	221	1.472	4.610	1.755	45.893
„ specjalne	12.440	516	2.306	2.875	1.319	5.972	41	77	1.000	3.059	2.009	31.614
Wkłady	209.917	2.546	—	9	—	—	—	—	—	21.923	153.976	388.371
Długi.	202.263	27.494	11.986	91.292	32.015	85.414	1.816	2.333	19.121	121.715	83.180	678.629
Inne rachunki	39.455	1.054	1.054	3.417	1.298	23.746	82	19	1.897	12.934	24.830	109.786
Nadwyżka (zysk) . . .	7.209	4.189	1.164	1.765	1.666	914	80	95	729	1.790	2.106	21.707
Razem . .	549.236	48.669	24.426	107.440	46.826	120.545	2.380	3.394	26.861	176.548	293.819	1,400.144

Kapitały własne w spółdzielniach kredytowych wzrosły w stosunku do 1927 r. o 32,2 milj. zł., czyli o 55%, i osiągnęły w końcu 1928 r. 90,4 milj. zł., stanowiąc 59% ogólnej sumy środków własnych wszystkich spółdzielni. Pod względem przyrostu kapitałów własnych w 1928 r. spółdzielnie kredytowe ustępowały jedynie spółdzielniom wytwórczym, których zasoby własne wzrosły wyjątkowo silnie, bo o 185%, oraz spółdzielniom mieszkaniowym, wykazującym zwiększenie o 69%. W spółdzielniach innych rodzajów wzrost funduszy własnych zaznaczył się znacznie słabiej. Tak w spółdzielniach mleczarskich wynosił 36%, innych rolniczych — 29%, spożywczych — 22%, rolniczo-handlowych — 12%, natomiast w spółdzielniach rzemieślniczych zaznaczył się nawet spadek o 6%.

Przyrost zasobów własnych w spółdzielniach kredytowych w porównaniu z r. 1927 był nieco większy, pomimo to jednak, skutkiem równocześnie znacznego wzrostu zadłużenia, stosunek kapitałów własnych¹⁾ do obcych uległ pewnemu dalszemu pogorszeniu i wynosił 1:4,8, podczas gdy w 1927 r. — 1:4,6, a w 1926 r. — 1:4,4. Zaznaczyć należy, że odchylenia od tego ogólnego stosunku, oczywiście w kierunku ujemnym, w wielu spółdzielniach, szczególnie powstałych w ostatnich latach, są bardzo duże. Rzecz jasna, że młode spółdzielnie, opierając się na bardzo małych, często znikomych środkach własnych, stają się instytucjami jedynie rozdzielającymi zdobyte kredyty bankowe, co nie pozwala im niekiedy na stworzenie własnej polityki kredytowej, sprowadzając ich działalność do automatycznych funkcji rozdzielczych, do biurokratycznego załatwiania wniosków o pożyczki, bez możliwości kierowania się względami społeczno-gospodarczymi, a co gorsza, zagraża bezpieczeństwu dalszego rozwoju samych spółdzielni, zwłaszcza w okresie kryzysu gospodarczego.

Podkreślając w spółdzielniach kredytowych pogorszenie się stosunku kapitałów własnych do obcych, należy jednocześnie zaznaczyć pewną poprawę w ustosunkowaniu się wkładów i długów do

¹⁾ Do kapitałów własnych zaliczono: udziały, fundusze zasobowe i specjalne, oraz odliczoną na rezerwy nadwyżkę, zmniejszoną o wykazane w bilansie łącznym straty.

kapitałów obrotowych. Na ogólną sumę środków obrotowych (gotowizna, papiery procentowe i pożyczki) — 481 milj. zł. (1927 r. — 301 milj. zł.) 43·6% przypadało na wkłady i 42·0% na długi (pozycja „wierzyciele“), podczas gdy w 1927 r. odpowiednie pozycje wynosiły 40·2% i 46·8%. Polepszenie nastąpiło skutkiem znacznego zahamowania przyrostu długów na rachunkach „wierzycieli“, który w 1928 r. wynosił tylko 43·5%, wobec 103% w 1927 r., gdy tymczasem zwiększenie wkładów utrzymało się prawie na poziomie roku poprzedniego (73·5%, wobec 77·2% w 1927 r.).

Rok 1928 spółdzielnie kredytowe zamknęły znacznie korzystniej, niż rok 1927. Ogólna nadwyżka netto wynosiła 6,5 milj. zł., wobec 3,6 milj. zł. w 1927 i stanowiła prawie połowę (47%) zysków netto wszystkich spółdzielni. Udział wydatków personalnych w ogólnych kosztach handlowych utrzymał się na wysokości poprzedniego roku i wynosił 58%. Również podobnie, jak w 1927 r., z ogólnej nadwyżki około 63% przeznaczono na powiększenie funduszy rezerwowych, 23% — na dywidendę, a resztę przeważnie na cele społeczne.

Pod względem wyników działalności najmniej korzystnie w dalszym ciągu pracowały spółdzielnie wytwórcze, których ilość bilansów, wykazujących straty, wynosiła 39% (w 1927 r. również 39%) ogólnej liczby bilansów tego rodzaju spółdzielni, uwzględnianych przez statystykę tak, że w rezultacie spółdzielnie te zamknęły łączny swój bilans zyskiem netto w wysokości zaledwie 3 tys. zł. Z kolei stosunkowo najwięcej bilansów ze stratami wykazały (dane za 1927 r. w nawiasie): mleczarskie 32% (33%), mieszkaniowo-budowlane — 25% (24%), kredytowe — 21% (23%), spożywcze — 16% (17%), inne rolnicze — 15 (11%), rzemieślnicze — 13% (13%) i rolniczo-handlowe — 11% (24%).

Średnioterminowy kredyt rolny w Stanach Zjednoczonych¹⁾.

Sprawa finansowania rolnictwa w Stanach Zjednoczonych, która ma za sobą długoletnią już tradycję przedwojenną, rozwinęła się jednak głównie w czasie powojennym. W roku 1920/21 podczas wielkiego kryzysu rolniczego powstał silny prąd za udostępnieniem rolnictwu kredytu średnioterminowego „intermediate credits“. Dążność ta zrealizowana została w roku 1923, gdy 67-my Kongres uchwalił ustawę o kredycie rolnym (Agricultural Credit Act of 1923).

Wprowadzenie średnioterminowego kredytu dla rolnictwa było następstwem ewolucji, jaka zaszła w stanie kultury rolniczej kraju. Przy schyłku ubiegłego stulecia olbrzymie zapasy wolnej ziemi znajdowały się na wyczerpaniu. Podczas gdy od roku 1860 do 1900 ilość warsztatów rolnych wzrosła z 2,044.077 do 5,737.372, a ziemi uprawnej z 163,110.720 ha do 414,498.487 ha, to od roku 1900 do 1910 wzrost ilościowy wynosił tylko około 10%, a od 1910 do 1920 roku tylko 1·4%. W wyniku tej ewolucji należało przejść do intensywnej gospodarki rolnej, aby mimo braku wolnych obszarów zwiększyć produkcję. Było to zaś możliwe jedynie drogą szeregu większych inwestycji kapitałowych.

Coraz szersze zastosowanie w rolnictwie urządzeń maszynowych doprowadziło do tego, że gdy w roku 1910 ogólna liczba zatrudnionych w rolnictwie wynosiła 12 milj. osób, to w roku 1920 liczba ta zmniejszyła się do 11,8 milj., a w następnych latach uległa dalszej redukcji. Natomiast na nawozy sztuczne rolnictwo wydało w roku 1900 przeszło 54 miliony \$, w roku 1910 — około 115 milj. \$, a w 1920 — ponad 326 milionów \$.

Coraz większe zapotrzebowanie kapitału ze strony rolnictwa było zrazu pokrywane w sposób pierwotny. Z powodu braku odpowiednich instytucji finansowych, kredytu udzielał kupiec, pośrednik lub sprzedawca narzędzi rolniczych. Potem powstawały specjalne instytucje finansowe, t. z. towarzystwa pożyczkowe dla hodowli bydła (the cattle loan company), rozwijające dość ożywioną działalność.

W celu zachęcenia kapitalistów do zakładania banków w drobnych ośrodkach rolniczych wiele stanów federalnych wymagało tylko 50 tys. \$ kapitału zakładowego. Ustawa o bankach krajowych uchwalona w roku 1900, zmniejszyła wymagany kapitał zakładowy z 50 tys. \$ do 25 tys. \$. W następstwie tych ułatwień liczba banków, zakładanych w środowiskach rolnych, stale wzrastała, wynosząc w roku 1914 przeszło 25 tys. Pomimo tej dużej liczby banków rolnicy narzekali nadal na niedostateczny sposób finansowania ich potrzeb. W okresie bowiem największego zapotrzebowania gotówki, instytucje te, po wyczerpaniu swych drobnych zapasów, odmawiały kredytów, ponieważ nie korzystały z udogodnień redyskontowych w bankach federalnych.

¹⁾ P. Charles Dewey, Członek Rady Banku Polskiego, w swem ostatnim 12-tem sprawozdaniu wystąpił z propozycją, aby w Polsce wprowadzić średnioterminowy kredyt rolniczy, opierając się na wzorach amerykańskich. Powyższy artykuł omawia organizację tego kredytu w Ameryce.

Ustawa Federal Reserve z roku 1913, reorganizująca system banków handlowych, zwróciła baczna uwagę na sprawę finansowania rolnictwa. Ponieważ ustawa z roku 1900 zabraniała bankom krajowym udzielania rolnikom kredytu hipotecznego na zastaw nieruchomości, wspomniana wyżej ustawa Federal Reserve z 1913 r. uchyliła to ograniczenie. Poszczególne banki mogły odtąd udzielać pożyczek hipotecznych na łączną sumę, niewynoszącą więcej, niż 25% kapitału zakładowego banku, albo jednej trzeciej depozytów terminowych. Pożyczka nie mogła przekraczać terminu pięcioletniego i połowy rzeczywistej wartości zastawu hipotecznego. Ustawa ta, określając warunki redyskonta trzechmiesięcznych papierów handlowych, w końcowym ustępie zazwalała na redyskonto sześciomiesięcznych papierów rolniczych, bez zaliczania do tego terminu dni świątecznych.

Te dwa powyższe zarządzenia miały podówczas bardzo doniosłe znaczenie dla rolnictwa. Celem ułatwienia korzystania z redyskonta, Rada Federal Reserve Board'u poleciła bankom zaliczać do kategorii papierów rolniczych wszystkie zobowiązania, wystawione przez rolników i związane z produkcją rolną.

Dalsze udogodnienia dla rolników wprowadził Kongres na posiedzeniu swym z dnia 3-go czerwca 1922 roku. Postanowił powiększyć o jedną osobę Radę Federal Reserve Board'u, w celu dania możliwości rolnikom reprezentowania swych interesów. Rada Federal Reserve Board'u przystąpiła do wydatniejszego rozwoju organizacji handlowej produktami rolnymi. W tym celu zastosowano 3%-wą stopę dyskontową od sześciomiesięcznych obligów rolnych, zabezpieczonych zastawem nieulegających zepsuciu produktów rolnych, zdeponowanych w elewatorach lub odpowiednich składach. Ten rodzaj obligów został zaliczony do grupy papierów o rzeczywistej wartości, które nie podlegały ograniczeniom procentowym przy redyskoncie. Inne papiery banki federalne przyjmowały od poszczególnych rolników tylko do wysokości 10% ogólnej sumy dyskonta. W grudniu 1922 roku Rada Federalna zezwoliła bankom federalnym na kupowanie na wolnym rynku akceptów bankowych, wystawionych przez handlowe towarzystwa spółdzielcze, mimo że nie były opatrzone żyrem banków, należących do Federal systemu. Skup akceptów bankowych przez banki federalne stanowił wówczas jedno z najważniejszych źródeł finansowania rolnictwa.

Powyższe zarządzenia — mimo że w dużej mierze ułatwiały położenie rolnictwa — nie były jednak dostateczne, zwłaszcza w okresie przesilenia. Dzięki wielkiej zyskowności produkcji rolnej w okresie wojennym, wielu z rolników zaciągało nieogłędnie duże pożyczki na rozszerzenie swych przedsiębiorstw. W roku 1920, a szczególnie w 1921, nastąpił raptowny spadek cen produktów rolnych. Rolnicy dążyli do przetrwania kryzysu drogą przetrzymywania zboża u siebie. Banki nie odmawiały kredytów, ale żądały chociażby częściowej spłaty poprzednich długów, wskutek czego rolnicy znaleźli się w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej. Wobec takiego stanu rzeczy Kongres wydał polecenie Wojennemu Towarzystwu Finansowemu (War Finance Corporation) przystąpienia do natychmiastowego udzielania pomocy rolnictwu.

Wojenne Towarzystwo Finansowe zostało założone w kwietniu 1918 r., w celu udzielania kredytów dla przedsiębiorstw, produkujących towary na potrzeby wojenne. Po wojnie, gdy zachodziła obawa, że eksport Stanów Zjednoczonych znacznie spadnie, Kongres z marca 1919 r. upoważnił towarzystwo do udzielania kredytów na cele eksportowe. W styczniu 1921 roku Kongres ponownie wezwał Woj. Tow. Finansowe do udzielania wydatniejszej pomocy przy wywozie produktów rolnych. Do 3 listopada 1921 r. towarzystwo udzieliło kredytów eksportowych na sumę 38,653.537 \$. Pomoc ta okazała się jednak niedostateczna, wskutek czego w sierpniu 1921 roku Kongres upoważnił towarzystwo do udzielania rolnictwu kredytu do wysokości jednego miljaru dolarów. Pożyczki były udzielane rolnikom drogą pośrednią przez banki, spółdzielnie i specjalnie do tego celu powołane rolnicze towarzystwa pożyczkowe.

Banki, dyskontujące papiery rolnicze w Woj. Tow. Finansowem, mogły pobierać tylko o 2% więcej od swych klientów powyżej stopy dyskontowej w Tow. Fin. W okresie największego zapotrzebowania kredytów w maju 1922 r. Woj. Tow. Finansowe udzieliło pożyczek na łączną sumę 169,708.399 \$. Choć suma ta była stosunkowo niewielka, jednak odegrała doniosłą rolę w przetrwaniu kryzysu, a szczególną ulgę przyniosła handlowym towarzystwom spółdzielczym. Na ogólną sumę przyznanego kredytu w wysokości 202,509.000 \$, handlowe towarzystwa spółdzielcze wykorzystały tylko \$ 41,162.000. Zaufanie jednak, jakie dzięki temu odzyskały handlowe towarzystwa spółdzielcze, było ważniejsze od sumy uzyskanych pożyczek, gdyż banki miejscowe otworzyły im ponownie kredyt.

Wojenne Tow. Finansowe oddało wielką przysługę rolnictwu w okresie kryzysu w latach 1920-21, jednak nie było dostatecznie dostosowane pod względem organizacyjnym do ogólnych potrzeb rolnictwa. Zachodziła potrzeba stworzenia stałego systemu finansowania rolnictwa, opartego na podstawach ustawodawczych. W roku 1923 na ostatnim posiedzeniu sesyjnym 67-go Kongresu uchwalono ustawę o kredycie rolnym. Ustawa ta miała na celu uwzględnienie skarg rolników, które streszczały się w trzech punktach: 1) pożyczki były udzielane na okres, nieodpowiadający potrzebom produkcji rolniczej oraz handlowej, przyczem trzechmiesięczne pożyczki handlowe były za krótkie, a hipoteczne za długie; 2) pożyczki rolnicze były za drogie; koszt ich był większy od pożyczek przemysłowych; 3) rolnicy nie mogli polegać na swych źródłach kredytu. W okresie depresji rolniczej, gdy zachodziła największa ich potrzeba, banki lokalne odmawiały kredytów.

Dwa projekty, mające swą nazwę od projektodawców: Capper Mc. Fadden i Lenroot-Anderson, zostały złożone Kongresowi. Zasadnicza różnica pomiędzy temi projektami polegała na tem, że projekt Capper Mc. Fadden'a dążył w ramach banków federalnych do rozwinięcia sieci banków lokalnych i stosowania liberalniejszej polityki kredytowej. Drugi zaś projekt Lenroot-Anderson'a wychodził z tego założenia, że Federal Reserve system jest niedostateczny i dla tego należy utworzyć osobny system bankowy dla wyłącznej obsługi rolnictwa.

Opinia co do skuteczności jednego lub drugiego projektu była rozbieżna, przyczem nawet w samym rządzie była różnica w poglądach. Minister Rolnictwa był za przyjęciem Lenroot-Andersona projektu, minister skarbu zaś popierał drugi projekt Capper'a. Obie zwalczające się strony nie zdołały uzgodnić swych sprzecznych zapatrywań i dlatego Kongres uchwalił te dwa różne projekty łącznie, wprowadzając tylko drobne zmiany. Dnia 4 marca 1923 r. prezydent Harding podpisał ustawę, która stała się obowiązującą. Według tej ustawy należało utworzyć federalne średnioterminowe banki rolne, jako agendy centralnej rządowej instytucji bankowej, a według drugiego planu inicjatywa prywatna mogła otwierać własne towarzystwa kredytu rolnego.

Federalne średnioterminowe banki rolne, jako instytucje rządowe, są upoważnione do zaciągania kredytu w ministerstwie skarbu do wysokości 5 milj. \$. W celu powiększenia swych kredytów średnioterminowych, banki rolne są upoważnione do wypuszczania i sprzedawania zamiennych obligacji na zastaw rolnych i hodowlanych papierów wartościowych. Obligacje te są zwolnione od podatków. Wszystkie (12) średnioterminowe banki ręczą wzajemnie i solidarnie za swe obligacje. Stopa dyskontowa średnioterminowych banków podlega zatwierdzeniu Rady Federalnego Kredytu Rolnego. Po wypuszczeniu obligacji stopa dyskontowa tego banku nie może przewyższać więcej, niż 1% wysokości oprocentowania ostatnio wypuszczonych obligacji. Połowa dochodów netto winna być przelewana do skarbu państwa, a druga połowa na fundusz rezerwowy, dopóki ten fundusz nie osiągnie 100% subskrybowanego kapitału akcyjnego. Wówczas tylko 10% dochodów netto przeznacza się na fundusz rezerwowy, a resztę przelewa się do kas skarbowych. Operacje średnioterminowych banków kredytowych są ograniczone tylko do udzielania kredytów rolnych z terminem od 6 miesięcy do trzech lat i nie mogą one udzielać kredytu bezpośrednio rolnikom. Ustawa wylicza dokładnie, które banki oraz spółdzielnie mogą korzystać z dyskonta w średnioterminowych bankach kredytowych. Banki średnioterminowe mogą udzielać bezpośrednich kredytów spółdzielczym towarzystwom handlowym lub produkcyjnym w wysokości od 50 do 75% rynkowej ceny ich towaru.

Nowe banki były utworzone bardzo prędko, a mianowicie w miesiąc po wydaniu ustawy zostały zarejestrowane i rozpoczęły swą działalność. Rada Federalnego Kredytu Rolnego rozwijała ten nowy system bardzo ostrożnie. Przyznawanie nowych kredytów redyskontowych dla spółdzielczych towarzystw kredytowych uzależnione było od zgody Federalnej Rady Kredytu Rolnego. Największe trudności powstawały przy wydawaniu instrukcyj kredytowych dla handlowych towarzystw spółdzielczych.

Rada Federalna Kredytu Rolnego nie określała definitywnie, jaką formę prawną winny posiadać towarzystwa lub spółdzielnie, ażeby uzyskać kredyt w średnioterminowych bankach rolnych. Natomiast ustalone zostało przez Radę Federalną, że kredyty mogą być udzielane tylko na zastaw należycie z lombardowanych i niepsujących się produktów rolnych, a mianowicie: zboża, bawełny, wełny, tytoniu, orzechów ziemnych, fasoli, żyta, nasion pastewnych, siana, orzechów zwykłych oraz owoców i jarzyn zakonserwowanych w puszkach. Handlowe towarzystwa spółdzielcze, nieposiadające kapitału zakładowego, nie mogły uzyskać kredytu w średnioterminowych bankach rolnych.

Ilość kredytów udzielana bankom lokalnym była nieznaczna z powodu restrykcji procentowych. Według ustawy żadna instytucja kredytowa nie mogła uzyskać kredytu w średnioterminowym banku

rolnym, jeśli stopa procentowa, pobierana przez tę instytucję, była więcej, niż o $1\frac{1}{2}\%$ wyższa od stopy redyskontowej średnioterminowego banku rolnego. Dlatego też banki lokalne zaciągały kredyt w średnioterminowym banku rolnym tylko w razie ostatniej konieczności, nie chcąc zadowalać się $1\frac{1}{2}\%$ —procentowym dochodem, tem bardziej, że banki Federal Reserve nie stosowały tego ograniczenia.

Wysokość redyskonta dla banków lokalnych w średnioterminowych bankach rolnych została ograniczona do podwójnej sumy wpłaconego kapitału zakładowego wraz z funduszem rezerwowym. Ze wszystkich instytucyj finansowych spółdzielcze towarzystwa kredytowe w największym stopniu wykorzystywały kredyty w średnioterminowych bankach rolnych.

Ustawa rolna z roku 1923, w celu powiększenia źródeł kredytowych dla rolników, powoływała osobno do życia stanowe towarzystwa kredytu rolnego, które podlegały przepisom stanowym i stanowiły jeszcze jeden rodzaj lokalnych instytucyj kredytowych. Stanowe towarzystwa kredytu rolnego obsługiwały rozmaite potrzeby kredytowe rolników i mogły uzyskiwać kredyt redyskontowy w średnioterminowych bankach rolnych wówczas, jeśli łączne zadłużenie towarzystwa nie przekraczało dziesięciokrotnej sumy wpłaconego kapitału wraz z rezerwami. Dla powstania takiego towarzystwa wymagane było minimum 10 tys. \$ wpłaconego kapitału zakładowego. W krótkim czasie powstała wielka ilość stanowych towarzystw kredytu rolnego. Te z nich, które powstały przy istniejących bankach, były stopniowo likwidowane, jako nieprzynoszące spodziewanych zysków z powodu wielkich ograniczeń redyskontowych w średnioterminowych bankach rolnych.

W przeciwstawieniu do tych drobnych stanowych towarzystw kredytu rolnego, spółdzielcze towarzystwa handlowe przekształcały się w wielkie instytucje. Rozwinięto nawet nowy sposób finansowania produkcji rolnej na zastaw przyszłego plonu. Zobowiązanie opiewało w ten sposób: „Zabezpieczam zbożem, które zasiałem lub które zasieję na tych polach (następuje wyliczenie) w ciągu dwóch lat przyszłych”. Z pośród niezależnych stanowych towarzystw kredytu rolnego rozwinęły się głównie te, które finansowały hodowlę bydła. Kredyty, udzielane przez stanowe towarzystwa kredytu rolnego, stale wzrastały i w trzecim roku swej działalności (w roku 1925) przekroczyły 30 milj. \$, a obecnie suma ta waha się w granicach około 70 milj. \$.

Ustawa rolna z 1923 r. w części II powoływała do życia krajowe towarzystwa kredytu rolnego. Dopiero w roku 1925 przyznano drogą rozporządzenia krajowym towarzystwom kredytu rolnego prawo redyskonta w średnioterminowych bankach rolnych, przez co stały się one integralną częścią federalnego średnioterminowego systemu kredytowego.

Krajowe towarzystwa kredytu rolnego przejęły funkcje Wojennego Towarzystwa Finansowego i zostały zorganizowane przede wszystkim w celu finansowania hodowli bydła. Pozostają one pod kontrolą rządowego inspektora i podlegają przepisom banków narodowych. Minimum wpłaconego kapitału zakładowego wymagane jest w sumie 250 tys. \$. Ogólna suma zobowiązań nie może przekraczać 10-ciokrotnej wysokości wpłaconego kapitału łącznie z rezerwą. Towarzystwa te są zobowiązane do zdeponowania w Federal Reserve Banku 25% sumy wpłaconego kapitału zakładowego oraz posiadają prawo emitowania obligacyj.

Krajowe towarzystwa kredytu rolnego, o ile posiadają kapitał w wysokości 1 miliona dolarów lub więcej, są upoważnione do redyskonta papierów wartościowych, poprzednio zdyskontowanych przez jeden z banków, należących do Federal Reserve systemu. System krajowych towarzystw kredytu rolnego nie rozwinął się jednakże, gdyż w ciągu pierwszych trzech lat od wydania ustawy tylko jedno z nich zostało założone. Ożywiona bowiem działalność średnioterminowych banków rolnych przy wydajnej pomocy stanowych towarzystw kredytu rolnego zadowala skutecznie potrzeby kredytowe rolnictwa tem bardziej, że finansowanie tych potrzeb przez średnioterminowe banki rolne zapomocą emitowania obligacyj rozwijało się bardzo pomyślnie.

Banki chętnie nabywają obligacje średnioterminowych banków rolnych, gdyż są one wolne od podatków i zabezpieczone przez: 1) wystawcę — rolnika, 2) żyro instytucji dyskontowej, 3) zasoby średnioterminowego banku rolnego, 4) łączne zasoby 12 średnioterminowych banków rolnych, 5) kapitał w wysokości 36 milj. \$, przyznany średnioterminowym bankom rolnym przez ministerstwo skarbu Stanów Zjednoczonych A. P.

Ponadto rozmiary finansowania średnioterminowych banków rolnych zostały powiększone przez przyznanie bankom federalnym prawa do skupu i sprzedaży na wolnym rynku akceptów średnioterminowych banków rolnych. Otwarcie szerokich rynków kredytowych dla papierów wartościowych rolnictwa jest największą zasługą średnioterminowych banków kredytowych.